

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny–Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Hanna Bartkowiak

Protokolant: prot. sąd. Katarzyna Szymanek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań – Grunwald w Poznaniu Marcina Pawelca

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2020 r.

sprawy **A. W.** oskarżonego z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i inne

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 10 czerwca 2020 r., sygn. akt III K 162/20

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w pkt 3 przyjmuje, że oskarżony uporczywie nękał K. Ś. od dnia 14 lutego 2019 r. do dnia 13 grudnia 2019 r.
2. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.
3. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego – adw. P. P. kwotę 516,60 zł (w tym podatek VAT) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.
4. Zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym nie wymierza mu opłaty za II instancję.

Hanna Bartkowiak

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 908/20
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2	
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 10 czerwca 2020 r., sygn. akt III K 162/20

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

1.3.2. Podniesione zarzuty

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

2.2. Ocena dowodów

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

<p style="text-align: center;">STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>		
Lp.	Zarzut	
1.	<p>Zarzut apelacyjny obrońcy: Obraza przepisów prawa procesowego, mająca wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:</p> <p>– art. 4 kpk w zw. z art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk w zw. z art. 424 § 1 pkt 2 kpk poprzez jednostronną i nieobiektywną ocenę materiału dowodowego wyrażającą się pominięciem tych fragmentów wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków, które świadczą o niewinności oskarżonego, o braku zamiaru popełnienia przez niego zarzucanych czynów, co stanowi przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności poprzez:</p> <p>1. uznanie za niewiarygodne wyjaśnień A. W. nieprzyznającego się do popełnienia zarzucanych mu przestępstw m.in. dlatego że były one sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonych, choć przebieg zdarzenia z 13 grudnia 2019 r. nasuwa wątpliwości i tym samym nie wyklucza wersji oskarżonego, a wyjaśnienia oskarżonego w zakresie zarzutu nękania znajdują potwierdzenie w zasadach doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, w szczególności co do braku zamiaru popełnienia tego czynu i świadomości oskarżonego odnośnie orzeczonego wobec niego sądowego zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej,</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

	<p>2. uznanie za wiarygodne zeznań pokrzywdzonego T. C. i pokrzywdzonej K. Ś. i przyjęcie ich za podstawę ustaleń co do sprawstwa i winy oskarżonego odnośnie przestępstwa gróźb karalnych i naruszenia czynności ciała poniżej 7 dni, choć pokrzywdzony nie przedstawił dokładnego przebiegu zdarzenia, a w szczególności nie wynika z nich która z osób rozpoczęła szarpanie, występują różnice w jego zeznaniach odnośnie rzekomego uderzenia go przez oskarżonego, nie korelują one też z zeznaniami K. Ś. które z kolei wymagają zachowania dużej ostrożności z powodu konfliktu pomiędzy nią a oskarżonym, a ta świadek nie widziała uderzeń zadawanych przez oskarżonego T. C., a o użyciu gazu wobec oskarżonego tylko słyszała,</p> <p>3. pominięcie tych fragmentów zeznań świadków w zakresie zarzutu nękania, w szczególności zeznań świadka M. Ż. i K. C., które przemawiają na korzyść oskarżonego i wskazują na brak zamiaru popełnienia zarzucanego mu czynu, a zarazem przeczą przyjętemu w zaskarżonym wyroku czasokresowi popełnionego czynu.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Wbrew stanowisku obrońcy Sąd Okręgowy nie stwierdził aby przy wydawaniu zaskarżonego wyroku doszło do naruszenia reguł procesowych w zakresie oceny zgromadzonych w sprawie dowodów. Przeciwnie, przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena zebranego w</p>		

sprawie materiału dowodowego była rzetelna, szczegółowa i uwzględniała w odpowiednim stopniu zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. Jak wynika z analizy akt sprawy, Sąd I instancji poddał ocenie wszystkie zgromadzone dowody, wyraźnie zazaczył, którym dowodom bądź ich częściom przyznał przymiot wiarygodności a którym cechy tej odmówił oraz podał racjonalne powody takiego ich wartościowania. Przeprowadzona w opisany wyżej sposób weryfikacja dowodów czyniła zadość przepisowi art. 7 kpk. Uzasadnienie pisemne zaskarżonego wyroku spełnia zaś wszystkie ustawowe kryteria, w tym również w wystarczający i zwięzły sposób omówione w nim zostały podstawy prawne zapadłego orzeczenia, ze wskazaniem wyczerpania przez oskarżonego A. W. znamion poszczególnych przypisanych mu przestępstw (art. 424 § 1 pkt 2 kpk).

W rozpatrywanej sprawie Sąd Rejonowy dysponował odpowiednio szerokim spektrum dowodów, które po ich prawidłowym ocenieniu, były wystarczające dla poczynienia trafnych i niewątpliwych ustaleń faktycznych. Sąd Rejonowy wartościując dowody zachował pełen obiektywizm i uwzględnił wszystkie okoliczności mające wpływ na tę ocenę.

Odmienne zaś wygląda ocena dowodów przedstawiona przez obrońcę w apelacji. W tym przypadku Sąd Okręgowy stwierdził mocno wybiórczą i wyraźnie jednostronną analizę dowodową, co nastąpiło w celu ukazania, że niewykluczone jest przyjęcie wyjaśnień oskarżonego za podstawę tych ustaleń, które miały zasadniczy

wpływ na rozstrzygnięcie tej sprawy, przy zastosowaniu zasady in dubio pro reo z art. 5 § 2 kpk. Poniżej Sąd II instancji przedstawia rozważania w tym zakresie, z rozbiciem na czyny przypisane oskarżonemu.

Odnosnie zatem przebiegu zdarzenia z dnia 13 grudnia 2019 r. (czyn z pkt I) apelacja obrońcy nie dostarczyła żadnych konstruktywnych argumentów na poparcie tezy, że przebieg tego zajścia należałoby oprzeć o wyjaśnienia oskarżonego. Obrońca celowo unikał pokazania kontekstu sytuacyjnego, w jakim doszło do konfrontacji między oskarżonym a pokrzywdzonym T. C.. Przypomnieć zatem należy, że do zdarzenia doszło około godz. 6.30 przed miejscem zamieszkania pokrzywdzonej K. Ś., kiedy ta wracała z pracy w asyście T. C., z obawy przed oskarżonym. Oskarżonego w tamtym czasie obowiązywał zakaz zbliżania się do K. Ś. i nakaz opuszczenia lokalu wcześniej z nią zajmowanego, co było mu wiadome. Mimo to A. W. czekał na pokrzywdzoną, wyposażony w listwę drewnianą z gwoździami. Jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy niewiarygodne były tłumaczenia oskarżonego, że o tak wczesnej porze przyszedł porozmawiać o córce, z którą miał przez jej matkę utrudniony kontakt, a listwa służyć mu miała jako model do zakupu podobnej. Stanowiły one li tylko przyjętą przez niego linię obronną i nie wytrzymywały konkurencji z zeznaniami pokrzywdzonego T. C. oraz świadka K. Ś. Wyjaśnienia oskarżonego co do jego zachowania wobec T. C. i utrzymywanie, że użył owej listwy w obronie własnej, po ataku słownym i popsikaniu gazem przez wyżej wskazanego mężczyznę, pozostawały w sprzeczności z

zeznaniami T. C. oraz K. Ś.. Oboje ci świadkowie utrzymywali niezmiennie, że to T. C. został zaatakowany przez oskarżonego, który groził mu słowami „dojadę cię”, „rozjebię cię”. Na podstawie zeznań pokrzywdzonego złożonych w postępowaniu przygotowawczym, a podtrzymanych na rozprawie Sąd Rejonowy miał prawo ustalić, że oskarżony trzymaną w ręku listwą uderzył T. C. w głowę w pierwszej fazie zajścia, gdy znajdowali się oni na klatce schodowej w budynku, a następnie doszło między nimi do szarpaniny. Nie ulega przy tym wątpliwości, że uderzenia drewnianym przedmiotem nie było ani przypadkowe, ani nieumyślne, co jednoznacznie wynika z okoliczności sprawy, zwłaszcza z zeznań pokrzywdzonego, który opisywał jak próbował wytrącić oskarżonemu ten przedmiot z ręki, a ten wyraźnie się temu przeciwstawiał. Jak zatem zasadnie na tej podstawie przyjął Sąd I instancji, oskarżony A. W. co najmniej godził się z tym, że swoim zachowaniem doprowadzi do powstania u T. C. obrażeń głowy. W tych okolicznościach za uzasadnione należało też uznać użycie gazu pieprzowego przez pokrzywdzonego, który wobec agresywnej postawy oskarżonego i mając już wcześniejsze negatywne doświadczenia z jego zachowaniami wobec niego i partnerki, miał prawo się go obawiać. Pokrzywdzony w swojej relacji był konsekwentny, logiczny i co należy podkreślić, szczery, gdyż w tych szczegółach incydentu, których nie umiał dokładniej odtworzyć, przyznawał to wyraźnie. T. C. taką samą wersję zdarzenia przedstawił przybyłym na miejsce policjantom, służbie medycznej kiedy udzielano mu pomocy w szpitalu oraz w toku procesu, niezmiennie utrzymując,

że rana na głowie powstała wskutek uderzenia go przez inną osobę. To natomiast, że oskarżony i T. C. szarpali się, wpadli razem w krzaki, co spowodowało inne jeszcze obrażenia ciała na rękach pokrzywdzonego, było również przedmiotem analizy w tej sprawie lecz ostatecznie nie zostało zarzucone oskarżonemu jako popełnienie przestępstwa na szkodę T. C..

Rację miał apelujący o tyle, że przyznawał, iż zdarzenia z dnia 13 grudnia 2019 r. miało dynamiczny charakter, błędnie jednak i w sposób racjonalnie nieuzasadniony oczekiwał odtworzenia przez Sąd Rejonowy jego przebiegu z większą jeszcze dokładnością. Zeznania pokrzywdzonego znalazły przy tym odzwierciedlenie w dowodzie z zeznań K. Ś., która, co należy także podkreślić podawała tylko to co sama zaobserwowała podczas tego traumatycznego niewątpliwie zajścia. To zaś, że oskarżonego jednoznacznie potraktowała jako agresora i osobę niebezpieczną najlepiej świadczy to, że natychmiast, nie czekając na finał starcia, zawiadomiła Policję, prosząc o interwencję. Błędnie przy tym apelujący przyjął do swoich wywodów, że K. Ś. cofnęła się do klatki celem wezwania Policji, gdyż było dokładnie odwrotnie, jak podała świadek i co jest logicznie uzasadnione, w tym celu wyszła z budynku. Ponadto, także zeznania przybyłych na interwencję funkcjonariuszy Policji S. M. i R. P. są potwierdzeniem prawdziwości zeznań świadków T. C. oraz K. Ś.. Relacja przebiegu zdarzenia „na gorąco” była w przypadku tych osób taka sama jak późniejsze ich zeznania. Natomiast co do twierdzeń oskarżonego A. W., że miałby działać

w samoobronie, znamienne jest, iż nie przekazywał wyraźnie tak ważnych okoliczności policjantom zaraz przy zatrzymaniu.

W związku z powyższym odmienne twierdzenia obrońcy o wartościowaniu wskazanych wyżej dowodów niż uczynił to organ orzekający nie były dla Sądu Okręgowego przekonujące. Nie budzi przy tym zastrzeżeń i nie było przeszkodą dla przypisania oskarżonemu odpowiedzialności za występki z art. 157 § 2 kk to, że nie został w tym procesie bardziej precyzyjnie ustalony moment zajścia kiedy oskarżony uderzył T. C. drewnianą listwą z gwoździami ani kto rozpoczął szamotaninę. Dodać tu jeszcze trzeba, że nie wydają się uzasadnione wątpliwości apelującego obrońcy iżby szarpanie mogło odbywać się przy pomocy jednej ręki, a przecież pokrzywdzony T. C. nie utrzymywał, że oskarżony szarpał się z nim oburącz. W ustalonej wg opisu pokrzywdzonego sytuacji nie budziła też wątpliwości przyjęta przez Sąd Rejonowy świadomość oskarżonego, że użycie listwy z gwoździami przeciwko pokrzywdzonemu może skutkować naruszeniem narządów ciała tegoż pokrzywdzonego. W tym kontekście warto jeszcze wspomnieć o wyjaśnieniach samego oskarżonego, który utrzymywał co prawda, że działał w samoobronie ale przyznał, że dwukrotnie uderzył T. C. listwą w okolice głowy, a na rozprawie gotów był dobrowolnie poddać się karze także za ten czyn. Apelujący zgłaszając zarzut naruszenia art. 4, 7 kpk oraz 410 kpk abstrahował od dowodów i okoliczności świadczących o umyślnym działaniu oskarżonego, co najmniej z godzeniem się na uszkodzenie ciała poniżej 7

dni, jak korzystnie zresztą dla podsądnego przyjął Sąd I instancji. W świetle argumentacji stawianej przez obronę żadnych wątpliwości nie budziła jednoznaczna w swej wymowie ocena zeznań T. C. oraz K. Ś. co do wypowiedzianych przez oskarżonego gróźb wobec T. C. i jego motywacji. Te bowiem, z uwzględnieniem tła sytuacyjnego świadczyły o przestępczych zamiarach A. W., nie mogącego pogodzić się z odejściem od niego K. Ś. i związaniem się jej z tym właśnie mężczyzną.

Odnosnie zarzutu z pkt II apelacja obrońcy również nie przekonała Sądu odwoławczego aby Sąd I instancji z przekroczeniem granic swobodnej oceny dokonał wartościowania zebranych w tej sprawie dowodów. Wyjaśnieniom oskarżonego, który utrzymywał, że szukał kontaktu z K. Ś. ze względu na ich wspólne dziecko (kwestia kontaktów, przekazywania pieniędzy) wyraźnie przeczyły przede wszystkim zeznania samej pokrzywdzonej. Znajdowały one także wsparcie w zeznaniach koleżanek z pracy K. W. oraz K. C., ale także brata pokrzywdzonej A. Ś., świadka T. C. i dzielnicowego M. Ż.. Apelujący nie zdołał podważyć wiarygodności tych dowodów osobowych przy pomocy wyjaśnień oskarżonego, który stawiał siebie w dobrym świetle jako troskliwy ojciec. Brak było podstaw by zakwestionować te twierdzenia K. Ś., w których podawała szereg różnych, powtarzających się zachowań oskarżonego, które wzbudzały w niej poczucie zagrożenia i naruszały jej prywatność. W tym miejscu warto znów nawiązać do zdarzenia z dnia 13 grudnia 2019 r., kiedy to pokrzywdzona bała się sama wracać do domu z obawy przed

oskarżonym, który nie respektował woli pokrzywdzonej, że nie chce z nim utrzymywać kontaktów, nie wspominając już o zakazie kontaktowania nałożonym w pierw postanowieniem prokuratorskim, a następnie wyrokiem sądu karnego. Sąd Okręgowy nie podzielił przy tym wątpliwości obrońcy w wiarygodność zeznań pokrzywdzonej z tego powodu, że nie zgłosiła organom ścigania, że jest nękana, pomimo trwania takiego stanu rzeczy przez kilka miesięcy. Po pierwsze, wspomnieć trzeba na znaną Sądowi Okręgowemu z doświadczenia zawodowego okoliczność, że ofiary tego typu przestępstw nie od razu ujawniają się, często licząc na to, że sprawca zaprzestanie je niepokoić, nękać. Po drugie, w tym przypadku pierwsze sygnały Policja otrzymała w niedługim czasie bo w maju 2019 r., co wynika z zeznań dzielnicowego M. Ż., a w dalszych miesiącach pokrzywdzona informowała o kolejnych negatywnych zachowaniach oskarżonego. Brak wylewności osoby pokrzywdzonej przestępstwem nie świadczy wcale o jej niewiarygodności, a już na pewno nie w tym przypadku, gdy świadek M. Ż. podzielił się spostrzeżeniem, że K. Ś. dopiero w dłuższej rozmowie była skłonna do ujawniania określonych okoliczności. Nadto, rzeczywiste i bezprawne zamiary wizyt A. W. w miejscu pracy pokrzywdzonej potwierdziły też jej koleżanki K. W. oraz K. C.. Z zeznań tych wynika, że oskarżony będąc w T. wyzywał pokrzywdzoną, zaczepiał ją, groził, bywał wówczas pod wpływem alkoholu, a K. Ś. się go bała. Skutkowało to wzywaniem na pomoc Policji. Oskarżony śledził pokrzywdzoną, w tym w drodze do pracy, usilnie szukał z nią kontaktu

wszelkimi możliwymi sposobami. Potwierdzeniem wiarygodności zeznań pokrzywdzonej były też załączone do akt fotografie, gdy oskarżony naprzykrzał się jej w miejscach publicznych oraz dane dotyczące połączeń telefonicznych oskarżonego z K. Ś., gdzie z jednego aparatu, w okresie od 12 września do 12 grudnia 2019 r. odnotowano aż 1283 zainicjowanych połączeń (k. 82).

Mimo tak klarownych wskazań apelujący podjął próbę osłabienia tych zeznań, jednak jak się okazało były to zabiegi bezskuteczne. Nieprzekonujące i dowodowo nieumocnione były bowiem zapewnienia oskarżonego, że jego wizyty w T. nie były nakierowane na kontakt z pokrzywdzoną albo nie dotyczyły jej osoby. Koleżanki z pracy pokrzywdzonej zaprzeczały aby oskarżony A. W. podejmował temat córki W. i jednoznacznie negatywnie oceniały jego zachowania wobec K. Ś.. Co do czasu kiedy owo pojawianie się u niej w pracy miało miejsce obrońca wspomagał się zeznaniem świadka K. W. z rozprawy, kiedy wskazała, że było to w miesiącach listopad-grudzień 2019 r. Tymczasem po pierwsze, nie były to informacje reprezentatywne, skoro jeszcze we wcześniejszych zeznaniach w dochodzeniu, świadek przyznała, że nie potrafi czasowo umiejscowić tych zachowań oskarżonego, odsyłając do K. C., bliższej koleżanki pokrzywdzonej. Po drugie, wspomniana wyżej świadka K. C. zeznała, że zaczepianie pokrzywdzonej przez oskarżonego w pracy obserwowała od lutego 2019 r., co jest zbieżne z zeznaniami samej ofiary stalkingu. Nieprzekonujące były także twierdzenia obrońcy nawiązujące do nieunikania kamer

monitoringu przez oskarżonego jako wyznacznik oceny jego zachowań, skoro nieraz na miejsce była wzywana Policja. O niepoprawnym stosunku oskarżonego do litery prawa dobitnie zaś świadczy łamanie nakazu zbliżania się do pokrzywdzonej K. Ś..

Podsumowując, analiza zaskarżonego orzeczenia przez pryzmat przedstawionej w apelacji argumentacji nie dawała podstaw do stwierdzenia, że Sąd I instancji uchybił regułom procesowym odpowiedzialnym za należyłą ocenę dowodów. Pozwoliła ona natomiast na wniosek, że obrona zaprezentowała w sposób czysto polemiczny, własną interpretację faktów ujawnionych w toku procesu. Apelujący, kwestionując wyniki prac Sądu Rejonowego nie uwzględnił bowiem, że dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie świadczy jeszcze o naruszeniu przez organ sądowy przepisów art. 7 kpk i art. 410 kpk (por. postanowienie SN z 19 lutego 2014 r., II KK 17/14, Lex nr 1425048). Sąd, rozstrzygając o winie lub niewinności oskarżonego, kieruje się przecież własnym wewnętrznym przekonaniem, nieskrępowanym żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi, a przekonanie to pozostaje pod ochroną art. 7 kpk dopóki nie zostanie wykazane, że oparł on swoje przekonanie o winie oskarżonego bądź na okolicznościach nieujawnionych w toku przewodu sądowego, bądź ujawnionych, ale ocenionych w sposób sprzeczny ze wskazaniami prawidłowego rozumowania, wiedzy lub doświadczenia życiowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 20 grudnia 2007

r., II AKa 381/07, Prok. i Pr.-wkł. 2008/9/31). W toku kontroli instancyjnej żadnych takich uchybień po stronie Sądu wydającego zaskarżony wyrok nie stwierdzono.		
Wniosek		
Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu do ponownego rozpoznania.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Brak podstaw do uwzględnienia wniosków z uwagi na polemiczny i jednostronny charakter zarzutu. Stanowisko skarżącego było kontynuacją przyjętej linii obrony i negocjowania niekorzystnych dla oskarżonego okoliczności wynikających z analizy zebranych w sprawie dowodów. Nie przekonało ono jednak Sądu Okręgowego, gdyż było wynikiem jednostronnej i wybiórczej oceny materiału dowodowego. Sąd Rejonowy dokonał rzetelnej rekapitulacji całości ustalonych faktów, w oparciu o bezbłędnie przeprowadzoną ocenę dowodową. Wyprowadzenie innego wniosku, w oparciu o zasady logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, nie było bowiem możliwe.		
Lp.	Zarzut	
2.	Zarzut apelacyjny obrońcy: Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych	# zasadny

	<p>za podstawę wyroku mających wpływ na jego treść sprowadzający się do mylnego uznania, iż oskarżony dopuścił się zarzucanych mu przestępstw z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w sposób opisany w zaskarżonym wyroku i czynu z art. 190a § 1 kk i art. 244 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zamiarze bezpośrednim kierunkowym i w okresie wskazanym w końcowym rozstrzygnięciu.</p>	<p># częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Przedmiotowy zarzut jest w istocie powtórzeniem zarzutu błędnej oceny dowodów, o którym wypowiedziano się przy rozstrzygnięciu zarzutu naruszenia art. 7 kpk. Apelujący nie przekonał Sądu odwoławczego aby Sąd Rejonowy do ustaleń faktycznych istotnych dla odpowiedzialności karnej podsądnego przyjął nietrafne kryteria oceny zebranego materiału dowodowego. Próby podważenia wartości dowodowej dowodów niekorzystnych dla oskarżonego zakończyły się niepowodzeniem. Sąd Rejonowy należycie wykazał przy tym, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał wszystkie ustawowe znamiona występku z art. 190 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk na szkodę T. C. oraz z art. 190a § 1 kk i art. 244 kk w zw. z art. 11 § 2 kk na szkodę K. Ś.. Obrona zakwestionowała element skazania, tj. stronę podmiotową przestępstwa z art. 244 kk ale zdaniem Sądu Okręgowego nieskutecznie. Apelujący w tym temacie posłużył się argumentem niewiedzy oskarżonego A. W. o wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w</p>		

Poznaniu z dnia 28 października 2019 r., który uprawomocnił się 5 listopada 2019 r., w sprawie o sygn. III K 578/19. Oskarżony brak wiedzy o wyroku podnosił w wyjaśnieniach. Skarżący na tym jednak poprzestał, nie podając żadnych okoliczności aby przekonać do swoich twierdzeń. Przypomnienia zaś w tym miejscu wymaga, że występki z art. 244 kk można popełnić umyślnie, działając z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym (postanowienie Sądu Najwyższego z 5.02.2009 r., II KK 254/08, LEX nr 486550) oraz, że skoro w grę wchodzi obie formy umyślności, zarówno zamiar bezpośredni naruszenia zakazu, jak i zamiar ewentualny, gdy sprawca uświadamia sobie możliwość, iż narusza zakaz lub obowiązek orzeczony przez sąd i z tym się godzi, to ustalenie zaistnienia po stronie oskarżonego tych wymaganych warunków jest już wystarczające do przypisania mu sprawstwa tak kwalifikowanego przestępstwa. Nie ulega wątpliwości, że umyślność działania sprawcy jest nierozdzielnie związana ze stanem świadomości. Przy czym ta świadomość jest tylko stanem psychicznym, w którym osoba zdaje sobie sprawę ze zjawisk wewnętrznych, takich jak własne procesy myślowe oraz zjawiska zachodzące w środowisku zewnętrznym i jest w stanie reagować na nie. Świadomość jest wewnętrznym, subiektywnym odzwierciedleniem rzeczywistości, jest to zdolność zdawania sobie sprawy z własnego zachowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2018 r., II KK 425/17 Prok.i Pr.-wkł. 2018/7-8/6, KZS 2018/9/10, 2522955).

Mając na uwadze powyższe oraz prawidłowe ustalenia faktyczne

poczynione przez Sąd I instancji należało uznać, że znamie umyślności w kontrolowanej sprawie zostało spełnione. O tym, że oskarżony uświadamiał sobie sądowy zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej z wyłączeniem spraw dotyczących kontaktu z małoletnią córką W., wynika nawet z jego wyjaśnień, w których akcentował, przykładowo odnośnie dnia 13 grudnia 2019 r., że przyszedł porozmawiać na temat córki. Apelujący zaś nie przedstawił żadnych konkretnych okoliczności mających przemawiać za tezą, że oskarżony nie wiedział o prawomocnym wyroku orzekającym środek karny zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej K. Ś.. To, że oskarżony, jak podawał, nie brał udziału w rozprawie poprzedzającej orzeczenie tego środka karnego, stosowanego w czasie procesu jako środek zapobiegawczy, było wyłącznie jego wyborem. W tej sytuacji jeśli założyć, że oskarżony nie wiedział o zapadłym wyroku, to po prostu nie chciał się z nim zapoznać, choć miał taką możliwość. Z racji zaś obowiązujących go w sprawie karnej zakazów w kontaktach z pokrzywdzoną jako ofiarą znęcania się nad nią, oskarżony musiał co najmniej przewidywać, że środek ten będzie kontynuowany na mocy wyroku sądowego, od którego nie próbował się nawet odwoływać.

Co do jednej tylko kwestii apelacja obrońcy była po części zasadna, tj. odnośnie przyjętego czasokresu występku z art. 190a § 1 kk. Jak wynikało bowiem z zeznań pokrzywdzonej K. Ś. (protokół przesłuchania z dnia 10 czerwca 2020 r., k. 180), nękanie jej przez oskarżonego zaczęło się jak A. W. został usunięty

<p>ze wspólnie z nią zajmowanego mieszkania. A w oparciu o dokumenty urzędowe i zeznania pokrzywdzonej należało przyjąć, że swój początek to przestępstwo miało dokładnie od 14 lutego 2019 r.. Wobec opisu czynu przyjętego przez Sąd Rejonowy z podaniem tylko miesiąca lutego, wymagało to odpowiedniego skorygowania pkt 3 zaskarżonego wyroku. Natomiast pozostałe dywagacje apelującego na temat ram czasowych bezprawnych zachowań oskarżonego były bezpodstawne, co uzasadniono już przy okazji oceny zarzutu naruszenia przepisów procesowych (pkt 3.1.) i w tym miejscu należy odesłać do tamtych rozważań.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Brak podstaw do uwzględnienia któregoś z powyższych, zgłoszonych wniosków z uwagi na niezasadność zarzutu opartego na jednostronnej ocenie dowodowej. Sąd I instancji w sposób pewny i nie budzący wątpliwości wykazał sprawstwo i winę oskarżonego A. W. odnośnie popełnienia obu zarzucanych mu umyślnych występów. Uściślenie ustaleń co do inkryminowanego okresu nękania K. Ś. wymagało</p>		

<p>jedynie zmiany zaskarżonego wyroku w opisie czynu przypisanego w pkt 3 i nie spowodowało innej modyfikacji w prawnokarnej odpowiedzialności oskarżonego.</p>		
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>	
<p>3.</p>	<p>Naruszenie prawa do obrony wobec nieposiadania przez oskarżonego obrońcy przed Sądem I instancji, w sytuacji gdy nie ma on żadnej wiedzy prawniczej – zarzut z apelacji własnej oskarżonego.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Sąd Okręgowy uznał ten zarzut naruszenia prawa procesowego za niezasadny. W myśl art. 78 § 1 kpk podsądny mógł ubiegać się o przyznanie mu obrońcy z urzędu z powodu złej sytuacji materialnej znacznie wcześniej niż to uczynił (wniosek z dnia 15.07.20 r. – data złożenia w adm. ZK R., k. 205). Oskarży jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego został pouczony o prawie do skorzystania z obrońcy z wyboru oraz o tym, że jeśli wykaże, iż nie stać go na obrońcę, sąd może wyznaczyć obrońcę z urzędu (pouczenie o uprawnieniach i obowiązkach podejrzanego w postępowaniu karnym A. W. otrzymał i potwierdził to podpisem w dniu 14 grudnia 2019 r., k. 38-39). Apelujący nie przedstawił żadnej argumentacji na poparcie tezy, że jego prawo do obrony zostało ograniczone i tym samym aby doszło do naruszenia przepisów procedury karnej (art. 6 kpk). A. W. aktywnie uczestniczył w rozprawie przed Sądem I instancji</p>		

<p>i nie składał wówczas wniosku o przyznanie mu obrońcy z urzędu. Nie skorzystał zatem na tym etapie sprawy z pomocy fachowego prawnika. Obrona w rozpatrywanym przypadku jest zaś fakultatywna a nie obowiązkowa (przypadki wymienione w art. 79 § 1 i 2 kpk). Apelujący nie wykazał przy tym równocześnie, aby ów brak obrońcy mógł rzutować na zasadność zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia. Żadnych ku temu podstaw nie dała też kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Wniosek doprecyzowany przez obrońcę na wezwanie Sądu Rejonowego w piśmie procesowym z dnia 23 września 2020 r. (k. 231): Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od stawianych mu zarzutów, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu Poznań – Grunwald i Jeżyce do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Brak podstaw do uwzględnienia któregoś z powyższych, zgłoszonych wniosków z uwagi na brak wykazania aby w procesie przed Sądem I instancji zostało ograniczone prawo oskarżonego do obrony. To od aktywności oskarżonego zależało czy otrzymałby fachową pomoc prawną z urzędu, a nie skorzystał on z takiej możliwości. Nie było w tej sytuacji podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku, który to wniosek byłby adekwatny</p>		

do omawianego w pkt 3 zarzutu apelacyjnego.		
Lp.	Zarzut	
4.	Rażąca surowość kary – zarzut z apelacji własnej oskarżonego.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Sąd Okręgowy nie zgodził się z apelującym aby wymierzona oskarżonemu kara raziła surowością. Przypomnienia w tym miejscu wymaga, że rażąca niewspółmierność kary zachodzi wówczas „gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą” (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 1985r. V KRN 178/85, OSNKW 1985/7-8/60). Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę ocen co do jej wymiaru, ale różnice tak zasadniczej natury, że karę dotychczas wymierzoną nazwać można by niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (vide: wyrok SN z 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSNKW 1995/5-6/33).</p> <p>Po przeanalizowaniu okoliczności kontrolowanej sprawy i uwzględnieniu danych osobopoznawczych o oskarżonym A. W., Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że zarówno orzeczone</p>		

wobec niego kary jednostkowe 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 1 roku pozbawienia wolności, jak i kara łączna 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności były ze wszech miar celowe, oczekiwane i sprawiedliwe.

Oskarżony na poparcie swojej tezy o zbytnej surowości kary zarzucił Sądowi Rejonowemu, iż nie rozważył wszystkich okoliczności, które przemawiały na jego korzyść. Skarżący nie wskazał już jednak jakie to jego zdaniem konkretne okoliczności miałyby zostać pominięte przy kształtowaniu orzeczenia o karze. Sąd Okręgowy nie dopatrył się żadnych takich korzystnych dla podsądnego elementów. Należało także przyznać rację Sądowi I instancji podającemu wyczerpująco okoliczności rzutujące na wymiar kary, że zachowania oskarżonego zarówno w stosunku do pokrzywdzonej K. Ś., jak też T. C. cechowała wysoka społeczna szkodliwość. Mając zaś na uwadze wszystkie okoliczności przedmiotowej sprawy, w szczególności kilkukrotną już karalność podsądnego, w tym za przestępstwa z użyciem przemocy oraz gróźb karalnych, tak orzeczone sankcje nie mogą być w żadnym razie uznane za nadmiernie surowe. Przeciwnie, trafnie odzwierciedlają one winę oskarżonego, poważną szkodliwość społeczną zachowań i oddają właściwie społeczny sprzeciw dla sprawcy tych kategorii przestępstw. Sąd Okręgowy nie widział również żadnych podstaw by uznać za rażąco wygórowaną orzeczoną karę łączną, której wymiar został przez Sąd Rejonowy ukształtowany z zastosowaniem w odpowiednio znacznym zakresie zasady częściowej absorpcji. Określając wymiar kary łącznej

<p>Sąd I instancji wziął też pod uwagę wszystkie niezbędne okoliczności wymienione w art. 85a kk. Oskarżony jako sprawca niepoprawny, naruszający różnorakie normy prawne, wymaga dość długiego oddziaływania i resocjalizacji. Jak pokazuje jego dotychczasowa ścieżka życiowa, bagatelizował zapadłe wobec niego orzeczenie zakazujące określonych zachowań i w czasie toczącej się sprawy o znęcanie z art. 207 § 1 kk, uporczywie nękał byłą partnerkę K. Ś.. Taka postawa wymagała surowego ukarania skoro dawanych mu ostrzeżeń przez organy wymiaru sprawiedliwości oskarżony nie traktował dość poważnie, a swoje naganne zachowania ostatecznie bagateliował, pozostając wobec nich bezkrytycznym.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od stawianych mu zarzutów, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu Poznań – Grunwald i Jeżyce do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Żaden z powyższych wniosków (doprecyzowanych przez obrońcę w piśmie procesowym z dnia 23 września 2020 r.) nie odpowiadał de facto treści zarzutu. Skoro oskarżony uważał, że został zbyt surowo potraktowany to należałoby oczekiwać wniosku o złagodzenie wymiaru kary. Z tego powodu brak było podstaw do uwzględnienia któregośkolwiek ze zgłoszonych</p>		

wniosków, a wobec bezzasadności zarzutu rażącej niewspółmierności kary nie znaleziono podstaw do złagodzenia A. W. wymiaru kary za przypisane mu umyślne występki.

4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
1.	
Zwiążle o powodach uwzględnienia okoliczności	
5. ROZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot utrzymania w mocy
Wyrok Sądu I instancji został utrzymany w mocy w pkt 1,2 oraz 4-6.	
Zwiążle o powodach utrzymania w mocy	
Powodem utrzymania wyroku w mocy była niezasadność zarzutów obu apelacji, jak też brak podstaw wskazanych w art. 439, 440 i 455 kpk, uzasadniających zmianę lub uchylenie wyroku poza granicami zarzutów i wniosków apelacji. Sąd II instancji ocenił przy tym, że również orzeczenie o karze wymierzonej oskarżonemu jest wyważone, sprawiedliwe i nie razi surowością.	
5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
	Przedmiot i zakres zmiany
Zmiana w pkt 3 zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie czasokresu przestępstwa z art. 190a §	

1 kk od dnia 14 lutego 2019 r. do dnia 13 grudnia 2019 r.	
Zwięźle o powodach zmiany	
Zmiana w opisie czynu z pkt 3 zaskarżonego wyroku elementu w postaci czasu popełnienia przypisanego oskarżonemu występku uporczywego nękania K. Ś. była spowodowana koniecznością uwzględnienia zeznań pokrzywdzonej, w których podała od kiedy oskarżony zaczął ją nachodzić i naruszać jej prywatność. Skoro rozpoczęło się to od momentu gdy oskarżony dostał zakaz zbliżania się i nakaz opuszczenia mieszkania wspólnie z nią zajmowanego, to należało w ten właśnie sposób oznaczyć datę początkową występu uporczywego nękania. Środki zapobiegawcze w postępowaniu karnym o czyn z art. 207 § 1 kk zakończonym wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 28 października 2019 r., sygn. akt III K 578/19 w postaci zakazu zbliżania się do K. Ś. na odległość mniejszą niż 100 metrów i nakaz opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną zaczął obowiązywać od 14 lutego 2019 r. W związku z tym zaistniała możliwość i potrzeba uściślenia w opisie czynu przypisanego oskarżonemu, że miał on swój początek w dniu 14 lutego 2019 r., w miejsce podania tylko miesiąca lutego 2019 r.	

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji	
5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia	
1.1.	# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia	
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylecia	

3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
2.	<p>Zgodnie z art. 616 § 1 pkt 1 kpk do kosztów procesu należą koszty sądowe, którymi są m.in. wydatki poniesione przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania (art. 616 § 2 pkt 2 kpk). Jednym z wydatków Skarbu Państwa, na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 kpk są wypłaty dokonane z tytułu nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez adwokatów lub radców prawnych.</p> <p>Obrońca oskarżonego z urzędu wniósł w apelacji o zasądzenie od Skarbu Państwa zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym. Przytoczone wyżej przepisy stanowią podstawę prawną orzeczenia uwzględniającego to żądanie. Wysokość kosztów</p>

	<p>adwokata została ustalona w oparciu o § 2 pkt 1, § 4 ust. 1 i 3 oraz § 17 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu w postępowaniu odwoławczym (Dz. U. z 2016 r. poz. 1714).</p>
3.	<p>Zgodnie z art. 634 kpk jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej, do kosztów procesu za postępowanie odwoławcze od orzeczeń kończących postępowanie w sprawie mają odpowiednie zastosowanie przepisy o kosztach za postępowanie przed sądem I instancji.</p> <p>Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy opierając się na dyspozycji przepisu art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonego z obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, w tym nie wymierzył mu opłaty za II instancję. A. W. kilka miesięcy temu opuścił zakład karny (8.08.20 r., k. 229), nie posiada żadnego majątku, a ciężą na nim zobowiązania alimentacyjne na dziecko. Poza tym ma on w perspektywie kolejne pozbawienie wolności wynikające z orzeczonej w tej sprawie kary łącznej. Trudna sytuacja materialna przemawiała zatem za zwolnieniem oskarżonego od całości kosztów sądowych i nie wymierzaniem mu opłaty za II instancję. Z tych też względów uznano, że oskarżony nie ma wystarczających środków aby zwrócić koszty wyłożone przez Skarb Państwa na zapłatę wynagrodzenia dla obrońcy z urzędu za postępowanie odwoławcze.</p>

7. PODPIS

Hanna Bartkowiak